Inne pożądane kierunki zmian wskazane przez respondentów (pytanie otwarte)

- W dni między świętami zapisy dzieci tylko rodziców pracujących.
- Zapewnienie dodatkowej liczby nauczycieli w grupach integracyjnych - jest coraz więcej dzieci z orzeczeniami (nawet 8 w grupie), a tylko jeden nauczyciel współorganizujący.
- Wprowadzenie min. tygodnia ferii dla nauczycieli wychowania przedszkolnego, co pozwoliłoby na podładowanie sił oraz wyleczenie dzieci i grona pedagogicznego z obecnych wirusów.
- Zakaz przymusowego wciskania nauczycielom dowolnej liczby nadgodzin doraźnych.
- Regulacja prawa pracy w stosunku do nauczycieli wychowania przedszkolnego - przerwa w pracy na posiłek, przerwa w sytuacji kiedy nauczyciel zostaje na nadgodzinach za zmienniczkę - pracuje wówczas po 10h bez prawa do jakiejkolwiek przerwy.
- Z uwagi na bardzo dużą ilość dzieci, które nie są diagnozowane przez rodziców w poradni - skierowania do poradni, które wystawia przedszkole + kopia dokumentów wydanych przez poradnię bezpośrednio do przedszkola + nauczyciel współorganizujący lub pomoc W KAŻDEJ GRUPIE PRZEDSZKOLNEJ.
- Odchudzenie grafików specjalistów i większa ilość etatów psychologów, pedagogów i pedagogów specjalnych w placówkach - moja placówka prowadzi WWR jako placówka wiodąca na rejon, mój grafik wypchany jest dziećmi, a nie ma czasu na bieżące interwencje, obserwacje i spotkania z rodzicami.
- Koniec z wyścigiem szczurów! - w naszej placówce organizowane jest tyle imprez i projektów, że nauczyciele w grupach oraz specjaliści są przemęczeni, a dzieci przebodźcowane - tak więc dzieci nie mają spełnionych swoich podstawowych potrzeb rozwojowych (bo nie ma czasu i sił przerobowych na zaopiekowanie się emocjami dzieci i ich interakcjami, co jest najważniejsze na tym etapie) co ma skutek w większej ilości trudności z zachowaniem dzieci.
- Zrównanie pensum(przedszkola pracują więcej godzin za tą samą pensję) Co za tym idzie, mniejsza stawka za nadgodziny w przedszkolu.
- Zrównać dodatek za wychowawstwo (w przedszkolu jest wychowawca kilka godzin dziennie z dziećmi, w szkole 1 godzina w tygodniu godz. wychowawcza).
- Zarządzanie placówką przez menadżera z zewnątrz. Dyrektor pedagogiczny 6 godzin w biurze, resztę z dziećmi jako nauczyciel. Szybko dyrektor zapomina jak to jest po drugiej stronie.
- Obowiązkowa miesięczna przerwa w wakacje, dyżury tylko dla pracujących rodziców. Nagminnie w wakacje chodzą dzieci a matka z młodszym rodzeństwem w domu. Rodzice teraz wypychają dzieci do przedszkola, nie chcą siedzieć ze swoim dzieckiem w domu. Przez co zanikają więzi rodzinne. To nauczyciel wychowania przedszkolnego spędza więcej czasu z dzieckiem niż rodzice.
- Zero religii w przedszkolu.
- Wolne ferie.
- Krótsze dyżury wakacyjne.
- Nie pomijanie nauczycieli przedszkola przy różnych rządowych programach.
- Automatyczny awans zawodowy (po odpowiedniej liczbie przepracowanych lat, np. przepracowane 5 lat w zawodzie - nauczyciel kontraktowy, 10 lat - mianowany, 15 lat dyplomowany, bez dodatkowych egzaminów i zbędnej papierologii.
- Możliwość decydowania o sobie - branie pod uwagę zdania nauczycieli podczas wprowadzania wszelkich zmian (często o zmianach w funkcjonowaniu przedszkola decydują osoby, które nie mają pojęcia o przedszkolnych realiach).
- Zwiększenie narzędzi/możliwości nauczyciela - nauczyciel musi respektować prawa dziecka, prawa rodzica, prawa dyrekcji, prawa rządzących itd. i tym sposobem sam zostaje praktycznie bez żadnych praw ... Zostaje nam tylko prawo do tłumaczenia się 😐;"
- Likwidacja stopni awansu ,ewentualnie otrzymanie ich z urzędu np. na podstawie lat pracy .
- Wsparcie ,nie kontrole ze strony urzędów np. kuratorium.
- Edukacja włączająca tylko pod warunkiem wsparcia np. poradni psychologiczno-pedagogicznych, więcej opiekunów itp.

- Zmniejszenie ilości dokumentacji w przedszkolach, którą musi wypełniać nauczyciel wychowawca. Szczególnie - zdjęcie z wychowawców, którzy nie są specjalistami, obowiązku pisania dokumentacji do dzieci z orzeczeniami!!!!
- 1.Rezygnacja z obecnych zasad awansu zawodowego. Awans powinien być automatycznie przyznawany wg stażu pracy. Dość już ciągłego przekonywania innych, że coś się potrafi i jest się coś wartym. 2. Rezygnacja z "godziny czarnkowej". 3. Obowiązkowo laptop dla nauczycieli przedszkola.
- 1.Wsparcie nauczyciela w przypadku pracy z dziećmi trudnymi i niewspółpracującymi rodzicami. 2.Ograniczenie pracy w domu na rzecz pracy biurowej w przedszkolu- stworzenie miejsc do pracy z dokumentacją, dostęp do komputera, drukarki.
- 1. Wyższe pensum godzin, mniej urlopu i wolnych dni w ferie i wakacje, nauczyciele wychowania przedszkolnego powinni otrzymywać wyższe wynagrodzenie zdecydowanie. 2. Wspieranie dobrostanu nauczycieli, mamy coraz częstszy problem wypalania zawodowego.
- Brak możliwości przyjmowania dzieci z orzeczeniem do przedszkola, jeśli nie ma nauczyciela wspomagającego. Wychowawca musi poradzić sobie z całą grupą 25 dzieci lub więcej, a gdy wśród nich są dzieci z orzeczeniami, jest coraz ciężej, często na jedną osobę spada obowiązek i odpowiedzialność za całą grupę w tym dzieci z orzeczeniami o specjalnych potrzebach!!!! A nauczycieli wspomagających, współorganizujących kształcenie brakuje, mimo to bywają grupy gdzie dzieci z orzeczeniami jest kilka, bez wsparcia nauczyciela wspomagającego!
- Wychowawca nie powinien być odpowiedzialny za takie dokumenty jak IPET czy Wopfu!
- Dla mnie podstawa w takim kształcie jest dobra. Nie ogranicza mnie. Pozwala na podążanie za dzieckiem w jego naturalnym rozwoju.
- Do inwestowanie placówek przedszkolnych w zakresie wyposażenia miejsc pracy specjalistów tj. psycholog, pedagog specjalny.
- Dofinansowanie wycieczek, wyjść przedszkolnych; zrezygnowanie z konkursów i rywalizacji na rzecz współpracy i rozwijania talentów; wprowadzenie zajęć z gimnastyki korekcyjnej do przedszkoli; konsultacje rozwoju ruchowego dzieci z fizjoterapeutą.
- Dołączenie do programu laptop dla nauczyciela.
- Doprecyzowanie opieki nad dziećmi z orzeczeniami i opiniami.
- Dostęp bezpłatny do konferencji naukowych online, możliwość przynoszenia jedzenia przez dzieci do przedszkola, zbyt długi czas dziecka w placówce , obowiązek dużych zadrzewionych placów zabaw dla wszystkich placówek.
- Edukacja zaczyna się od rodziców. Dzieci są przestymulowane i niesamodzielne. Dzieci umieją mówić magiczne słowa, są samodzielne (same jedzą, ubierają się i co najważniejsze nie mają pampersów), potrafią sprzątać po skończonej zabawie.
- Etaty dla specjalistów - Psycholog, pedagog specjalny, logopeda w każdej placówce.
- Ferie zimowe tygodniowe dla nauczycieli w przedszkolu.
- Ferie świąteczne każde, tak jak to jest w szkołach.
- Dodatkowe dni wolne tj. 24 i 31 grudnia i 2 maja i dzień po Bożym Ciele, bo my tez potrzebujemy odpocząć.
- Wydłużenie wakacji w przedszkolu do 1,5 miesiąca wolnego.
- 15 dzieci w grupie to maks.
- Zwiększenie opłat za przedszkole. Nie 1,14 zł. tylko czesne, bo nie mamy środków na nic.
- Zatrudnienia nauczyciela do każdej najmłodszej grupy jako drugiego prowadzącego grupę, bo to ciężka praca z takimi małymi dziećmi, nie dyrektora, który wchodzi tylko 2 razy w tygodniu i to tylko ma leżakowanie.
- Proszę to przekazać od nas, nauczycieli przedszkola! Bo to my wykonujemy największą pracę w edukowaniu od PODSTAW małego dziecka.
- Finansowe dodatki takie jak w szkołach, bony na laptopy - czemu nauczycieli przedszkola a także akademickich się wyklucza?
- Grupy liczące 25 dzieci (w tym 10 z opinią), nauczyciel w grupie jeden.
- Zmiana musi nastąpić w badaniu dzieci przez poradnię.

- Nauczyciel może zasugerować, rodzic nie musi zbadać, ale nauczyciel zostaje z problemem bo później musi na zajęciach mieć 5 z 25 dzieci na grupie ""w normie"" a w rzeczywistości są to dzieci kwalifikujące się nawet do orzeczenia. Rodzic nie zbada = brak dodatkowego nauczyciela.
- Gotowość szkolna w zerówce.
- Nauczyciel zrobi, stwierdzi brak gotowości, decyzja czy dziecko zostanie w zerówce należy do rodzica. Rodzic - brak współpracy, chęci przebadania dziecka w poradni. Dziecko poszło do szkoły. Nie zdało w klasie 1 już 2 rok.
- Grupy mniej liczne, jeśli w grupie są dzieci z orzeczeniem. Ciężko pracuje się w grupie 25osobowej gdzie jest autystyk, asperger i na dodatek ADHD. Mimo nauczyciela wspomagającego ciężko jest pracować w takim składzie dzieci.
- Grupy przedszkole nie powinny być mieszane pod względem wieku. Powinno być odgórne postanowienie, że grupa nie powinna być mieszana np 3-4latki / 4-5latki itp. Jest bardzo duża różnica między np. 4- a 5-latkiem. Najgorsza jest grupa mieszana 3,4,5 latki w jednej grupie.
- Nie powinno być łączonych grup w przypadku nieobecności jednego nauczyciela. Powinien być gdzieś zapis, że zmienniczka grupy bierze nadgodziny za koleżankę. Łączenie grup to powinna być ostateczność, a nie zaoszczędzenie pieniędzy kosztem nauczyciela i dzieci.
- Ilość godzin pracy pedagogów specjalnych w grupach integracyjnych powinna być równa ilości godzin pracy grupy, teraz pedagog pracuje w grupie 4 godziny. Potem nauczyciel zostaje sam.
- Komputery dla nauczycieli i ksero dostępne w placówkach oraz środki pieniężne na zakup potrzebnych materiałów dydaktycznych.
- Koniecznie należy zlikwidować stopnie awansu zawodowego. Szkolimy się przez cały okres naszej pracy, codziennie udowadniamy nasze zaangażowanie, nieustannie dokumentujemy naszą pracę, nie potrzebujemy kolejnego stresu i rozliczania nas przed komisją egzaminacyjną. Tracimy czas zajmując się awansem a nie problemami dzieci, które są tu i teraz. Jeśli wynagrodzenie nauczyciela nadal ma być zróżnicowane to niech będzie zależne od stażu pracy a nie awansu zawodowego który kompletnie nic nie wnosi. Bardzo proszę o poruszenie tego tematu.
- Kontrola stanu psychicznego pracowników!! Częsty mobbing przez dyrektorów, którzy w wydziale oświaty udają aniołki
- Kształcenie nauczycieli i dobór do zawodu.
- Kuratorium obecnie nie jest wsparciem tylko organem rozliczającym i wyciągającym konsekwencje. Nauczyciele potrzebują wsparcia, zrozumienia specyfiki miejsca lub sytuacji. Na to obecnie nie można liczyć.
- Laptop dla nauczyciela wychowania przedszkolnego!
- Laptopy dla nauczycieli.
- Laptopy służbowe dla nauczycieli wychowania przedszkolnego.
- Lepsza płaca.
- Lepsza współpraca z organem prowadzącym.
- Lepsze przygotowanie nauczycieli do zawodu (uczelnie wyższe).
- Lepsze wyposażenie. Na chwilę obecną brak komputerów, drukarek, papieru itp.
- Lepszy dostęp do szybkiej diagnozy, konsultacji psychiatrycznej dla dzieci.
- Liczba godzin w etacie z 25h na 18h jak ma nauczyciel w szkole.
- Nauczyciel współorganizujący jest przy dziecku tylko 20h tygodniowo, czyli dziennie 4h - a co potem? Dzieci są znacznie dłużej w przedszkolu w ciągu dnia niż 4h.
- Likwidacja awansów. Opinia w środowisku lokalnym wystarczy (poczta panflowa jest najbardziej wiarygodna, a lepiej prowadzisz cykliczne szkolenia ze specjalistami, ale bez egzaminów). Awans niczego nie wnosi, nauczyciele przedszkola są i tak grupą zawodową najczęściej się szkolącą, bez awansu, kupującą za swoje pieniądze piosenki do zabaw, scenariusze przedstawień itp. itd... Jedyny zawód do którego się dokłada. Prywatny telefon, laptop, itp., itd. (ps. może to nie na temat, ale niech inni wiedzą, o co chodzi nauczycielom).
- Likwidacja egzaminów podczas awansów - awans powinien się naliczyć po latach pracy (np. mianowany po przepracowanych 5 latach (nie licząc zwolnień w ciąży i innych odstępów czasowych w pracy).
- Likwidacja stopni awansu zawodowego.

- Młodzi nauczyciele nie są przygotowani do zawodu. Są bardzo chętni do podnoszenia jakości swojej pracy. Na rynku nie ma jednak dobrych szkoleń . Większość jest online nauczyciele zbierają zaświadczenia . Nie podnosi to ich jakości pracy. Przykre ale taka jest rzeczywistość. Nie mówię, że wszystkie szkolenia są daremne, ale zdecydowanie większość nic nie wnosi wiedzy.
- Mniej biurokracji.
- Mniej biurokracji.
- Mniejsza liczba dzieci w grupie. Wsparcie osoby drugiej.
- Mniejsze grupy.
- Możliwość superwizji dla nauczyciela.
- Możliwość bezpośredniego zgłaszania dzieci do diagnozy, opieka psychologa w placówce, więcej logopedii, dostęp do wszystkich dokumentów wystawianych przez poradnie - uniemożliwienie rodzicom zatajania informacji o orzeczeniu.
- Możliwość usunięcia z placówki dzieci, których zachowanie stanowi zagrożenie dla pozostałych dzieci, a rodzice nie chcą współpracować.
- Na pewno jest sens w jakikolwiek sposób uregulować pytanie przedstawień dla rodziców w przedszkolu lub innych pokazowych występów, a mianowicie, wskazać, że są one dowolną decyzją nauczyciela, w ideale - zabronić. Nie sprzyja to zdrowemu rozwojowi dziecka. Są stresujące, czasochłonne, nie przynoszące korzyści dziecku.
- Najważniejsze jest zmniejszenie liczby dzieci w grupie. Wprowadzenie okresów feryjnych i wakacji, chociaż w połowie tzn. tydzień ferii i miesiąc wakacji.
- Należy zwiększyć ilość specjalistów pracujących z dziećmi z orzeczeniami (który z roku na rok jest coraz więcej) i pomyśleć nad dodatkowymi formami wsparcia. Same TUSy nie wystarczają.
- Nauczyciel przedszkola to również wychowawca, niestety nie każda gmina przekazała środki na dodatek wychowawczy.
- Nauczyciele przedszkoli powinni mieć realny wpływ na posyłanie dzieci do poradni. Jest wiele sytuacji, gdzie komunikuje się rodzicom niepokojące sygnały w funkcjonowaniu dzieci, a są one przez nich bagatelizowane. Później dzieci idą do szkoły, i rodzice twierdzą, że w przedszkolu nikt nie zwracał na to uwagi.
- Nauczyciele wspomagający do dzieci z orzeczeniami - dla każdego.
- Pomoc dla dzieci z opiniami.
- Nie widzę. Dbamy o wszechstronny rozwój dziecka.
- Obligatoryjnie pełne etaty specjalistów w każdym przedszkolu, ponieważ coraz więcej dzieci potrzebujących: orzeczenia, opinie, zaburzenia komunikacji językowej, społeczno-emocjonalne.
- Obowiązkowe przedszkola dla dzieci od 3 roku życia. Uświadomić nauczycieli, iż przedszkole przygotowuje do nauki a nie uczy.
- Obowiązkowe przekładanie w przedszkolu informacji o stanie zdrowia dziecka i o orzeczenia z poradni psychologiczno-pedagogicznej.
- Obowiązkowo nauczyciel wspomagający przy orzeczeniach bądź brak edukacji włączającej - dzieci mocno zaburzone, agresywne kierowane do przedszkoli integracyjnych lub specjalnych.
- Odejście od edukacji włączającej.
- Prawo dzieci do odpoczynku w czasie wakacji.
- Prawo do odpoczynku dziecka podczas chorowania. Chorujemy w domu, nie w przedszkolu.
- Większą decyzyjności dyrektora placówki a nie podporządkowania się organom prowadzącym.
- Odgórne ograniczenie liczby możliwych, dodatkowych wydarzeń ,warsztatów, konkursów itp. organizowanych w placówce, tak by zwiększyć ilość czasu na codzienne, spokojne zajęcia dydaktyczne oraz swobodną zabawę dzieci.
- Odpolitycznienie placówek, nie przetrzymywanie naszych pieniędzy przez miasto, nie okradanie dzieci z orzeczeniem, rozliczanie godzin za wycieczki.
- Ograniczenie „wpływu" rodziców na decyzje dyrekcji.
- Ograniczenie biurokracji, wsparcie w sytuacji trudnej pomoc pedagogiczno-psychologiczna, specjalisty dziecku z potrzebami, zmniejszenie liczby dzieci w grupie.

- Ograniczenie biurokracji, zwiększenie wsparcia poradni psychologiczno-pedagogicznych.
- Ograniczenie dzieci ze SPE w placówkach ogólnodostępnych. Pracuję w przedszkolu niepublicznym. Moja grupa to 19 dzieci z czego 8 osób posiada orzeczenie (spektrum autyzmu). Obecnie grupa funkcjonuje świetnie, ale kosztowało mnie to bardzo dużo wysiłku psychicznego i fizycznego, a nawet sprawiło, że zaczynam myśleć o zmianie pracy (choć o wykonywaniu zawodu nauczyciela marzyłam od dziecka!).
- Zmniejszenie pensum lub zwiększenie ilości dni wolnych. Obecnie pracuję 6 godzin dziennie + czas na przygotowanie/tworzenie dokumentów/rady/zebrania/samokształcenie co najmniej daje 8 godzin dziennie, a często dochodzi do 10. Do tego tylko 26 dni urlopu. To bardzo męcząca praca, w którą trzeba się emocjonalnie angażować.
- Ograniczenie liczby dzieci z orzeczeniami i opiniami w jednej grupie przedszkolnej! Niemożliwe jest dostosowanie przez jednego nauczyciela metod i narzędzi pracy do kilku dzieci posiadających opinie i orzeczenia (często zupełnie inne) w czasie jednych zajęć. Niejednokrotnie zdarza się, że mimo kilku orzeczeń i opinii PPP w jednej grupie nie ma przydzielonego nawet nauczyciela wspomagającego.
- Ograniczenie liczby dzieci z orzeczeniami i opiniami w oddziałach ogólnodostępnych. Dochodzi do sytuacji, gdzie w oddziałach ogólnodostępnych, w których jest jeden nauczyciel, na 25 dzieci jest kilkoro z orzeczeniami i kilkanaście w opiniami o potrzebie wwr. Konieczne jest wprowadzenie ograniczeń. Te dzieci potrzebują indywidualnego podejścia. Jeden człowiek nie jest tego w stanie zapewnić.
- Ograniczenie liczby dzieci z orzeczeniami w ogólnodostępnej grupie przedszkolnej do maksymalnie 1-2 dzieci.
- Ograniczenie liczby dzieci z orzeczeniami w placówkach ogólnodostępnych. Praca nauczyciela w grupie gdzie jest dużo dzieci z trudnościami i częsty brak nauczyciela wspomagającego niejednokrotnie polega jedynie na zapewnianiu bezpieczeństwa. Nie powinno być sytuacji że w grupie jest 1 nauczyciel który ma zapanować nad dzieckiem z orzeczeniem i jeszcze pozostałymi dziećmi.
- Uważam również że powinno się zmienić przepis dotyczący godzin doraźnych, których nie można odmówić.. przez co nauczyciele często pracują całymi dniami.
- Ograniczenie liczby dzieci z orzeczeniami na grupę w przedszkolu ogólnodostępnym.
- Ograniczenie liczby dzieci z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego w placówkach ogólnodostępnych.
- Ograniczenie liczby dzieci z orzeczeniem w grupie.
- Ograniczenie liczby orzeczeń w grupie, tak jak jest w placówkach integracyjnych.
- Ograniczenie odpowiedzialności przedszkoli za "całe zło tego świata. Rozszerzenie odpowiedzialności rodziców za wychowanie.
- Ograniczenie Rodzicom/opiekunom prawnym dzieci uczęszczających do przedszkola ingerencji dotyczących stosowanych przez nauczycieli metod wychowawczych lub innych działań stosowanych przez nauczycieli w placówce, do której uczęszcza ich dziecko.
- Ograniczenie wpływu rodziców na pracę nauczycieli. Są tylko wymagania, żądania, pretensje, skargi o byle co. A sami od siebie nic nie dają. Dzieciaki są niczego nie uczone, bardziej hodowane niż wychowywane. Przecież to jest nie realne żeby wszystkiego uczyć od początku. A gdzie obowiązki rodzica? To wszystko zmierza w złym kierunku.
- Określenie szczegółowo codziennych wyjść z dziećmi temperatury, czasu. Zwiększenie czasu przebywania na świeżym powietrzu jako obowiązek nauczyciela.
- Pensja adekwatna do odpowiedzialności i czasu pracy (również w ferie i wakacje!).
- Podniesienie pensji, która jest śmieszna w porównaniu do odpowiedzialności jaka spoczywa na nauczycielu.
- Uregulowanie chociażby przerwy "na siku", a nie ze nauczyciel leci do toalety i jest odpowiedzialny za to co stanie się w tym czasie w sali - chore, skoro go tam nie ma.
- Podniesienie pensji, podniesienie pensji, podniesienie pensji!!!!! Cała reszta może też być, ale ważna jest realna realizacja tych punktów a nie głupoty na papierze. Np. jak dotąd na oczy nie widziałam pracującego z dziećmi pedagoga specjalnego czy psychologa a teoretycznie są zatrudnieni! Jeśli tak ma wyglądać wsparcie dla nauczycieli to podziękuję.
- Podniesienie uposażenia.
- Podniesienie wypłat.

- Podstawą jest wprowadzenie feryjności placówek przedszkolnych - podobnie jak w szkołach, oraz podniesienie wypłat.
- Podwyżka adekwatna do wykonywanej pracy.
- Podwyżki godne , co najmniej 10 tys. zł.
- Podwyższenie pensji i prestiżu zawodu nauczyciela i psychologa przedszkolnego. Zwiększenie dni wolnych. Zapewnienie obiadów w dobrej cenie.
- Podwyżka dla nauczycieli.
- Poprawa wynagrodzenia. Zmniejszenie liczby godzin pracy nauczyciela.
- Potrzeba zaświadczenia od rodzica o zatrudnieniu w przypadku zapisywania dziecko na dyżury.
- Potrzeba zmian w kwestii odroczenia obowiązku szkolnego - zdanie nauczyciela w tej kwestii, poparte obserwacją i diagnozą, powinno być wiążące dla rodzica.
- Potrzebne są też zmiany w zakresie metod pracy oraz w autonomii nauczycieli specjalistów. Np. terapia logopedyczna na której jest 4 dzieci - każde z inną trudnością jest bezcelowa i frustrująca. Potrzebne jest wsparcie w kontaktach z rodzicami i narzędzia, które pozwolą wymagać od rodziców np. wizyty z dzieckiem u fizjoterapeuty lub laryngologa.
- Problem pokrywania się zakresu czynności pedagoga specjalnego i nauczyciela wychowania przedszkolnego. Nakaz zatrudniania pedagoga specjalnego w małych przedszkolach do 3 grup przedszkolnych, jeśli zatrudniają w innej formie specjalistów (np. umowa zlecenie) i współpracują z PPP.
- Przede wszystkim potrzebujemy na nowo zaprojektować przedszkola, tak aby jak najmniej przypominały szkolne molochy, a najbardziej miejsce do swobodnej zabawy. W mojej grupie skuteczna jest tylko nauka przez zabawę. Nie używamy podręczników ani kart pracy. Lepimy, wycinamy, szyjemy, przygotowujemy proste posiłki, dzieci się przez cały dzień bawią i nawet nie wiedzą, że realizują tak podstawę programową.
- Przede wszystkim ZMNIEJSZENIE LICZEBNOŚCI DZIECI W GRUPIE.
- Przedszkola powinny być również placówkami feryjnymi.
- Przedszkola publiczne również powinny być placówkami feryjnymi.
- Przerwy dla nauczycieli przedszkola.
- Przestać zmieniać chaotycznie oświatę wraz z nową władzą.
- Rozdzielenie pensum na pracę z całą grupą i pracę indywidualną.
- Rozpoczynanie edukacji przedszkolnej w dniu skończenia 3 lat, a nie magicznie 1 września. Skala psychicznych zagrożeń dla dzieci jest ogromna przy jednoczesnym rozpoczęciu. To nie szkoła, więc priorytety powinny być inne niż równa realizacja podstawy programowej. Przedszkole to adaptacja do nauki.
- Rozwijanie samodzielności przedszkolaków.
- Równe traktowanie nauczycieli wychowania przedszkolnego i nauczycieli 1-3 np. równe pensum. Mam wrażenie że dyrekcja nawet inaczej (gorzej) traktuje nauczycieli przedszkola niż nauczycieli 1-3.
- Równe traktowanie nauczycieli wychowania przedszkolnego z nauczycielami pracującymi w szkole.
- Równość nauczycieli przedszkolnych z nauczycielami szkolnymi. Dyżur wakacyjny wyłącznie dla rodziców pracujących z zastrzeżeniem przerwy dla dzieci. Zniesienie „godziny czarnkowej”. Precyzyjny godzinowo etat pracy nauczyciela. Obowiązkowa wizyta z dzieckiem w poradni PP na prośbę wychowawcy/placówki wynikająca z regulacji prawnych.
- Skupienie się na pracy z dzieckiem i dla dziecka, a nie "lansowaniu" placówki (dyrektora) poprzez organizację festynów, konkursów różnego rodzaju, imprez, etc.
- Studia podyplomowe!!!! Nie 5-letnie magisterskie, bo do pracy w przedszkolu nie potrzeba "teorii kwantowej" tylko pomysłu i chęci... nie ma ludzi do pracy i to jest największy problem!!!!
- Stworzenie przestrzeni dialogu pomiędzy nauczycielami edukacji przedszkolnej oraz szkolnej, ponieważ skrajnie różne definiowanie podstawowych pojęć w zakresie przygotowania dzieci do szkoły jest często efektem ich problemów w momencie przejścia w to nowe środowisko.
- Stworzenie strony, na której byłyby zawarte wszystkie akty prawne dotyczące prawa oświatowego wraz z aktualizacjami.

- Subwencja oświatowa również dla dzieci młodszych uczących się w przedszkolu, a nie tylko tych objętych rocznym przygotowaniem przedszkolnym.
- Systemowe doposażenie ogrodów przedszkolnych w sprzęt rekreacyjno-sportowy.(dla szkół wiele lat temu był ogólnopolski projekt „Radosna szkoła").
- Szkolenia dla rodziców.
- Szkoły mają ferie i dwa miesiące wakacji, przerwa między świętami itp. w przedszkolach prowadzony jest dyżur ok. Ale dlaczego nie ma możliwości i narzędzi aby odmówić w tym czasie sprawowania opieki nad dzieckiem, którego rodzic nie pracuje tylko upycha dziecko do placówki. Potrzeba większej weryfikacji rodziców.
- Taka sama stawka za godzinę jak u innych nauczycieli plus dodatek za pracę w trudnych warunkach : hałas, dzieci z zaburzeniami.
- Traktowanie tak jak nauczycieli szkolnych - odnosząc się do wszystkich przepisów.
- Ujednolicenie dokumentacji, współpraca.
- Ujednolicenie etatów z etatami nauczycieli szkolnych. Godzina pracy nauczyciela przedszkola jest dużo niższa.
- Ujednolicenie godzin w oddziałach przedszkolnych w szkołach do klas 1-3.
- Ujednolicenie systemu przedszkolnego w Polsce, ograniczenie autonomii dyrektorów w zakresie dokumentacji pedagogicznej placówki tj. niepotrzebne dokumenty, zajęcia koleżeńskie - nikt tego nie czyta i nie potrzebuje w dobie internetu! To odsuwa nauczycieli od pracy z dziećmi.
- Ujednolicenie wymaganej dokumentacji, tak by dyrektor nie miał prawa wymagać ogromu dokumentów, bo taki ma kaprys.
- Uporządkowanie sytuacji dyżurów przedszkolnych (ferii i wakacji) dla naprawdę potrzebujących, ponieważ zapisy wszystkich chętnych powodują brak możliwości wykorzystywania urlopów przez nauczycieli.
- Uregulowanie prawne zasad pracy przedszkoli w czasie przerwy wakacyjnej z uwzględnieniem ilość dni urlopu nauczycieli.
- Uważam, ze obecna podstawa programowa jest dobrze napisana i raczej nie zmieniałabym jej.
- Proponuję zastanowić się nad celowością wprowadzenia nauczania włączającego - przy jednym nauczycielu, profesjonalne prowadzenie grupy jest raczej mało realne.
- Uważam, że powyższe kierunki uwzględniają wszystkie potrzeby.
- Uwzględniać nauczycieli przedszkola we wszystkich programach, projektach np. „Laptop dla nauczyciela".
- Więcej projektów, programów skierowanych do przedszkoli np. „Posiłek w szkole i w domu".
- Uwzględnienie wsparcia ze strony fizjoterapeutów/ćwiczenia korekcyjne.
- Uzyskanie laptopów. W momencie kiedy kładzie się na nas nacisk w kwestii wykonywania dokumentacji komputerowo, estetycznych i czytelnych napisów, dekoracji , pomocy, scenariuszy, itp., nadal nasz MEN I inni decydujący uważają, że my. ..nie potrzebujemy sprzętu. Dodam więcej, podczas realizacji kolejnych stopni awansu zawodowego jednym z wymagań jest umiejętność wykorzystania technologii cyfrowych w pracy.....taaaak....na swoim sprzęcie, bo awans realizujemy tak samo jak nauczyciele w szkołach.
- W grupach można zauważyć coraz więcej dzieci z problemami począwszy od zaburzeń mowy po emocjonalne i z dostosowaniem do zasad panujących w grupie. Zdarzają się coraz częściej zachowania agresywne w stosunku do dorosłych jak i rówieśników. Dzieci mają kłopot z przewidywalnością swojego zachowania- często nie zdają sobie sprawy z konsekwencji swoich zachowań.
- W przedszkolach specjalnych dzieci powinny być przydzielane do grup według niepełnosprawności, a nie według wieku. Podstawą programową w przedszkolach specjalnych powinna się opierać na podstawach podstaw (tak jak podstawa osób z niepełnosprawnością umiarkowaną, a nie podstawą programową jak dzieci w normie rozwojowej). W takim tez przedszkolu powinno być więcej pomocy na grupie niż jedna.
- Warto przywrócić rytmikę darmową.
- Wiem, że przedszkola pełnią też funkcję opiekuńczą, natomiast należy się zastanowić nad placówkami jako placówkami nieferyjnymi, często na dyżurach jest po dwoje dzieci albo jedno. Często dzieci chodzą przez cały rok do przedszkola I przebywają w nich od otwarcia do zamknięcia, są zmęczone i przebodźcowane.

- Więcej czasu na zabawę spontaniczna dla dzieci a nie wiecznie realizacja jakiś projektów, programów, konkursów.
- Więcej godzin ppp.
- Więcej specjalistów w przedszkolach, zwłaszcza logopedów.
- Większa autonomia dyrektorów , zrównanie godzin pracy z nauczycielami szkolnymi, ochrona i wzrost prestiżu nauczyciela, ferie zimowe, mniej ingerencji rodziców w działalność przedszkola.
- Większa dostępność specjalistów w sytuacjach kryzysowych, psycholog nie zawsze jest w placówce, a jest coraz więcej agresywnych zachowań u dzieci i dzieci z orzeczeniami a wspomagających brak.
- Większa kontrola dyrekcji nad zachowaniami pracowników między sobą. Często zdarza się, że jeden pracownik drugiego mobbinguje, czy też chodzi do dyrekcji i oczernia innych.
- Większe finansowanie edukacji przedszkolnej.
- Większe wsparcie dzieci z niepełnosprawnościami w zakresie pomocy terapeutycznych.
- Większa i skuteczniejsza kontrola działań dyrektorów i dyrektorek.
- Większe wsparcie nauczycieli wychowania przedszkolnego w oddziałach specjalnych poprzez specjalistyczne szkolenia, podobnie z prestiżem tychże nauczycieli.
- Większy szacunek dla nauczyciela.
- Większy wymiar urlopu, zapewnienie dni wolnych m.in. w przerwie świątecznej lub innej tak jak w szkole, chociaż jeden tydzień ferii zimowych
- Wolne ferie, dni wolne do dyspozycji Dyrektora.
- Wprowadzenie dni dyrektorskich, tak jak w szkole.
- Wprowadzenie feryjności, jak to jest w szkole. Dzieci, nauczyciele i pracownicy także w przedszkolu są zmęczeni przebodźcowani.
- Wprowadzenie jednolitego systemu wynagrodzenia - obecnie płace nauczycieli oraz podejście do tego czy placówka jest nieferyjna zależy od gminy. W dużych miastach nauczyciele przedszkola pracują w ferie, święta, wakacje, a dodatki np. za wychowawstwo są symboliczne. W efekcie ich stawka godzinowa jest dużo niższa niż nauczyciela z małej gminy, a praca dużo cięższa, bo oddziały są przeładowane dziećmi.
- Wprowadzenie obowiązku diagnozowania dzieci tego wymagających w opinii nauczyciela - aby nie było możliwości, że rodzic nie wyraża zgody na diagnozę dziecka, z którym są trudności, przez co nauczyciel tak naprawdę zostaję dalej sam z problemem i nie może nic zrobić, aby dziecku pomóc
- Wprowadzenie obowiązku diagnozowania dzieci, które ewidentnie wykazują potrzebę kształcenia specjalnego. Często rodzice bagatelizują sugestie nauczycieli o konieczności diagnozy.
- Wprowadzenie przepisów, które pozwoliłyby zmniejszyć liczbę dzieci z orzeczeniem i/lub opinią w jednej grupie przedszkolnej.
- Wprowadzenie terapeuty integracji sensorycznej do każdego przedszkola. Podniesienie pensji nauczycielom i dyrekcji. Zezwolenie na zamykanie placów przedszkolnych stawianych z budżetu obywatelskiego - place są niszczone, zdarzały się przypadki ucieczki dziecka, ponieważ nie wolno zamykać takich placów. Konieczność obecności dwóch osób z przygotowaniem pedagogicznym na jedną grupę dzieci - jeśli drugą osobą poza nauczycielem będzie pomoc, nauczyciel wciąż nie będzie mógł opuścić sali w razie potrzeby, ponieważ odpowie za opuszczenie grupy. Wprowadzenie z powrotem rytmiczek po studiach muzycznych do przedszkoli.
- Wprowadzenie w placówkach przedszkolnych dodatkowych dni wolnych dla pedagogów wyznaczanych przez Dyrektora przedszkola. Zwrócenie uwagi na "czynnik ludzki" czyli pracę z dziećmi trudnymi, wsparcie w tym kierunku nauczycieli przedszkola.
- Wprowadzenie w przedszkolach przerwy wakacyjnej obowiązkowej dla dzieci w wymiarze co najmniej 2 tygodni w okresie letnim, weryfikacja konieczności zapewnienia opieki dzieciom w czasie wakacji (dyżur dla dzieci rodziców pracujących, nieprzebywających na urlopach)
- Wprowadzenie zimowej obowiązkowej przerwy świąteczno-feryjnej. Nauczyciel przedszkola ma podobnie jak nauczyciel szkolny prawo do wypoczynku.
- Wsparcie prezydentów urzędu miasta kuratorium, a nie niszczenie i cięcia budżetowe kosztem dzieci i oświaty.

- Wsparcie psychologiczne dla nauczycieli.
- Wsparcie w sytuacjach konfliktowych, uświadomienie społeczeństwu jak ważne jest wychowanie przedszkolne. Od przedszkola wszystko się zaczyna.
- Wsparcie ze strony organu prowadzącego.
- Wspieranie dobrostanu psychicznego nauczyciela.
- Wspieranie kształcenia w obszarze pedagogiki Montessori, żeby mogła być dostępna również w publicznych przedszkolach.
- Wykluczenie „godzin czarnkowych".
- Wyposażenie nauczycieli przedszkoli w laptopy, wsparcie nauczycieli przez rząd i MEN w postaci godnych płac i podniesienia prestiżu zawodu, spełnianie obietnic wyborczych, ustalenie obowiązkowych wakacji dla przedszkolaków które przyprowadzane są do placówki non stop, ustalenie jasnych, odgórnych zasad nieprzyprowadzania dzieci chorych i wiele jeszcze innych...
- Wyrównać urlopy do urlopów w szkole.
- Wyrównanie pensum nauczycieli przedszkola do nauczycieli klas I-III.
- Wyrównanie pensum wszystkich nauczycieli. Stałą stawka za nadgodziny doraźne.
- Wyrównanie płac z szkolnymi, nadgodzin oraz liczby godzin pensum!
- Wyrównanie podejścia nauczycieli szkolnych do przedszkolnych.
- Wyższe wynagrodzenie. Uwzględnianie wynagrodzenia ze względu na dzieci ze specjalnymi potrzebami w grupach włączających, tak jak mają nauczyciele w grupach integracyjnych.
- Wyższe zarobki!
- Wzrost wynagrodzenia nauczycieli jeśli w grupie są dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi i duża liczba dzieci z różnymi trudnościami w przedszkolach publicznych w jednej grupie, lub zmniejszenie liczebności takich grup.
- Z racji wymagania takiego samego przygotowania i wykształcenia do pracy w przedszkolu, jak co do nauczycieli pracujący w szkole uważam, iż pensum powinno być również takie samo, czyli 18h tygodniowo. Również wymiar urlopu powinien wynosić, tak samo 54 dni, ponieważ my również pracujemy na co dzień w hałasie i przeładowanych grupach. Dodam tylko, że godzina pracy w przedszkolu wynosi 60 min, a w szkole jest to 45 min. Często nauczyciel nie na nawet możliwości wyjścia do toalety przez 5 h i dłużej, ponieważ nie w każdej grupie jest pomoc. A nawet, gdy nauczyciel poprosi kogoś na chwilę, by mógł wyjść, to ponosi w tym czasie pełną odpowiedzialność za dzieci. Uważam to za rażące nadużycie.
- Zachęcanie nauczycieli do zmiany myślenia, co za tym idzie pracy z dziećmi przede wszystkim poprzez zabawę. Szkolenie nauczycieli i promowanie aktywności w ogrodzie (outdoor education), pracy projektowej (laboratoria, projekty edukacyjne i badawcze), Edukacji przez Ruch, Planu Daltońskiego. Docenianie innowacyjnych nauczycieli, rezygnacja z awansu zawodowego, aby nauczyciele nie musieli udowadniać, że pracują. Rezygnacja ze zbędnej dokumentacji, a ten czas przeznaczyć na realną pracę z dziećmi i dla dzieci.
- Zagwarantowanie "prawdziwego wolnego" w przedszkolu, czyli okresu pracy przeznaczonej na porządkowanie sal, przenoszenie się bez obecności dzieci. Należy wziąć pod uwagę, że niektóre dzieci, uczęszczają do przedszkola cały rok oprócz weekendów i dni z "czerwoną kartką", a placówka jest otwarta również przez cały okres wakacji.
- Zajęcia obowiązkowe dla rodziców (dot. postaw rodzicielskich, wspierania rozwoju dzieci).
- Zakaz pracy z pakietami.
- Zaopiekowanie terapeutów/specjalistów w placówkach przedszkolnych, bo ta grupa coraz szersza, a często pomijana w wielu kwestiach.
- Zapewnianie nauczycielkom przedszkola laptopów, tablic multimedialnych, darmowego dostępu do internetu, szkoleń.
- Zapewnienie dofinansowania oraz doposażenia gabinetów specjalistów w placówkach (logopedzi, pedagodzy specjalni, psychologowie). Zapewnienie przedszkolom sprzętu (laptopy, drukarki, atrament, papier, laminator, folie do laminowania, telefon przedszkolny do robienia zdjęć z ciekawych zajęć tak, żeby nauczyciele nie musieli tego robić własnymi telefonami, co jest niegodne z RODO). Zapewnienie miejsc w przedszkolach publicznych dzieciom z

chorobami przewlekłymi (np. z cukrzycą) oraz zapewnienie takim dzieciom nauczyciela wspomagającego bądź pomocy nauczyciela. Zapewnienie nauczycielom chociażby do jednego rocznie płatnego dostępu do bazy materiałów do wykorzystania w pracy z dziećmi (typu superkid, twinkl czy printoteka, wielu nauczyli korzysta, żeby urozmaicać zajęcia i płaci za to z własnej kieszeni).

- Zapewnienie dzieciom więcej czasu na zabawę niż na zajęcia dodatkowe.
- Zapewnienie obecności nauczyciela współorganizującego kształcenie na czas pobytu dziecka z SPE, a nie wyliczanie mu godzin (np. przydzielenie dziecku 10h wspomagania w tygodniu).
- Zapewnienie opieki co najmniej dwóch osób opieki do jednej grupy nie wystarczy. Te osoby to powinni być wykształceni nauczyciele/nauczycielki ze znajomością specyfiki rozwoju dzieci w tym wieku. Nie chodzi tylko o dodatkową parę rąk i oczu (chociaż to też jest niezbędne), ale o pojęcie na temat specyfiki pracy z małymi dziećmi. Każda grupa powinna mieć nauczyciela prowadzącego, nauczyciela wspomagającego i woźną/pomoc niepedagogiczną. Tylko nie kosztem wydłużenia czasu pracy nauczyciela, ponieważ ingerencja w ten obszar mijałaby się z celem.
- Zatrudnienie opiekunek do dzieci (pomocy nauczyciela), wprowadzenie przerw na toaletę oraz urlopów 56 dni, tak jak w szkole. Zapewnienie godziwych warunków zarówno dla dzieci jak i nauczycieli. Praca w przedszkolu nie trwa 45min., codziennie jest to co najmniej 5h lub czasem 8, 9 h, w hałasie, bez jakiejkolwiek, nawet malutkiej przerwy...
- Zaznaczyłabym wszystkie odpowiedzi.
- Zbyt liczne grupy.
- Zbyt słabe dofinansowania ze strony urzędów miast czy ministerstwa. Słabe wyposażenia sal, mało pomocy dydaktycznych - brak bonów na laptopy dla nauczycieli wychowania przedszkolnego.
- Mimo że w publicznych przedszkolach w zajęciach przemycane są różne elementy nowatorskich metod (np. Sensoplastyki), to i tak przegrywają z przedszkolami prywatnymi, które są świetnie doposażane.
- Zdecydowane podniesienie płac. Regulacja pensum (szkoła to 18 godzin, przedszkole 25). Zmiana na system feryjny
- Zmiana całego systemu awansu zawodowego. Nauczyciele i tak ciągle się muszą doskonalić. Powinni awansować na podstawie doświadczenia i przepracowanych lat pracy, a nie zbędnych sztucznie tworzonych procedur.
- Zmiana kwalifikacji nauczyciela anglisty w przedszkolu w kierunku wycofania certyfikatu na poziomie B2. Wystarczył by kurs dla nauczyciela z kwalifikacjami do pracy w przedszkolu.
- Zmiana pensum i kwestii wolnych dni w porównaniu do nauczycieli szkolnych (25h tygodniowo, praca w ferie i święta "nieczerwone" wigilia, piątek po Bożym ciele, 2 maja itp.)
- Zmiana schematów myślenia nauczycieli, przekonań i nawyków. Upowszechnianie praktyk skandynawskich w jakiś sposób - szkolenia, wizyty, warsztaty uwzględniające wiedzę na temat swobodnego ruchu i zabawy na świeżym powietrzu. Ustanowienie tego jako priorytetu zmiany. Stworzenie takich warunków (mniej liczne grupy i dwoje opiekunów w każdej), by nauczyciel nie bał się i nie unikał wychodzenia na zewnątrz z dziećmi. Edukacja rodziców w zakresie potrzeb rozwojowych dziecka tak, by zabawy na dworze stały się nieodłącznym elementem każdego dnia w przedszkolu przez cały rok, co będzie naturalne i pożądane przez opiekunów.
- Zmiana sposobu kształcenia przyszłych nauczycieli. Powrót do wersji 3+2.
- Zmiany muszą nastąpić w ludziach, nauczyciel musi być osobą kreatywną, gotową na zmiany. Dyrektor musi szanować nauczycieli i wspierać ich w rozwoju zawodowym. System nie ma tu nic do rzeczy.
- Zmiany w pensum nauczyciela.
- Zmiany w podstawie są niepotrzebne.
- Zmiany w uzyskiwaniu stopni awansu zawodowego, to dyrektor powinien decydować o tym czy dany nauczyciel jest gotowy a takie wyróżnienie a nie obcy ludzie tzw komisja. To co się dzieje odstrasza młodych ludzi od podjęcia pracy w przedszkolu.
- Zmienić system nauczania w przedszkolu. Wprowadzić pedagogikę Montessori lub Plan daltoński jako główny nurt nauczania.
- Zmniejszenie godzinowego pensum nauczycieli przedszkola.
- Praca tak jak w szkołach - ferie, wakacje a także dni dyrektorskie dla przedszkoli.

- Zmniejszenie obowiązków administracyjnych, wprowadzenie stanowiska dyrektora / wicedyrektora ds. finansowych.
- Zmniejszenie obowiązków, często nauczyciel przedszkola dostaje dodatkowe zadania typu gazetki w szkole, dekoracje na przedstawienia itp.
- Zmniejszenie obowiązującej papierologii.
- Zmniejszenie pensum.
- Zmniejszenie pensum do 20 godzin tygodniowo.
- Zmniejszenie pensum do 20 godzin.
- Zwiększenie liczby dni urlopu do poziomu nauczycieli w szkołach.
- Zmniejszenie pensum oraz unormowanie czasu pracy (wprowadzenie zakazu pracy nauczyciela ponad 8 godzin dziennie bez żadnej przerwy!!!)
- Zmniejszenie pensum z całą grupą, na rzecz godzin przeznaczonych na pracę indywidualną oraz na pomoc psychologiczno-pedagogiczną.
- Zmniejszenie pensum, wprowadzenie wolnego w ferie.
- Zmniejszenie pensum. Likwidacja „godziny czarnkowej". Wydłużenie urlopu.
- Zmniejszenie pensum. Zrównanie pensum wszystkim nauczycielom.
- Zmniejszenie różnic pomiędzy nauczycielami pracującymi w szkole, a tymi w przedszkolu. Zwiększenie dni urlopowych, zmniejszenie pensum.
- Zmniejszone pensum.
- Zniesienie awansu zawodowego na rzecz wysługi lat.
- Zniesienie awansu zawodowego nauczycieli.
- Zniesienie dodatku motywacyjnego, który jest przyznawany przez dyrektora. Powinien to być dodatek procentowy do pensji, tak jak jest to w przypadku pracowników obsługi
- Podwyżka pensji.
- Zniesienie stopni awansu. Różnicę w zarobkach powinien regulować staż pracy - nie maksymalnie 20%, ale liczony za wszystkie przepracowane lata.
- Zniesienie edukacji włączającej w takim układzie w jakim teraz istnieje. Jeden nauczyciel, 25 dzieci w tym 8 zaburzonych. To się nie może udać!
- Zniesienie stopni awansu - to znaczy egzaminów. Stopnie awansu nadawane na podstawie przepracowanych lat.
- Zniesienie stopni awansu zawodowego.
- Zrezygnowanie z procedury awansu zawodowego na rzecz stażu pracy.
- Uproszczenie możliwości uzyskania kwalifikacji do prowadzenia zajęć z zakresu wychowania przedszkolnego - licencjat zamiast studiów magisterskich.
- Zrównać przywileje z nauczycielami szkół.
- Zrównanie liczby dniu urlopu, liczby godzin pracy w ciągu tygodnia nauczycieli przedszkola z nauczycielami pracującymi w szkole (kończą te same studia co n-le w kl. 1-3), zrównanie stawki wynagrodzenia za godzinę pracy na równi z nauczycielami szkoły. Ustalenie takiej samej jednostki pracy dla wszystkich to 45 min (jak w przypadku n-li szkolnych). Przeniesienie dzieci z orzeczeniami do placówek integracyjnych, specjalnych.
- Finansowanie pomocy dydaktycznych i artykułów papierniczych przez organ prowadzący.
- Zrównać przywileje z nauczycielami szkoły-przedszkole powinno być placówką feryjną. Zmniejszyć rolę opiekuńczą. Dzieci też powinny odpocząć od placówki.
- Zrównanie dni wolnych z nauczycielami szkolnymi.
- Zrównanie liczby godzin szkoła przedszkole.
- Zrównanie pensum i dni urlopu z nauczycielami szkół podstawowych, doposażenie w służbowy sprzęt (telefon, laptop).
- Zrównanie pensum z nauczycielami szkolnymi.
- Zrównanie urlopu nauczycieli w przedszkolu i nauczycieli szkolnych.

- Zrównanie wynagrodzeń z nauczycielami szkolnymi, czyli godzina płacona z pułapu 18h pensum. Nauczyciel wychowania przedszkolnego dostaje mniejszą pensję w przeliczeniu na godziny pensum (szkoła 18, przedszkole 25 lub 22), czyli godzina ponadwymiarowa jest również niższa przy tym samym stopniu awansu i latach pracy. Przedszkole nie jest atrakcyjne dla nauczyciela, bo w szkole ma wolne ferie, wakacje, przerwy między świąteczne, pracuje mniej godzin z dziećmi (pozostałe zajęcia zajmują podobną liczbę czasu) i dostaje taką samą pensję jak nauczyciel przedszkola. Wyższe pensum= wyższe zarobki.
- Zwiększenie bezpieczeństwa pracy przez uregulowanie postępowania w przypadku przyprowadzania chorych dzieci do placówek oraz w przypadku wszawicy. Nie mamy narzędzi prawnych by odsyłać dzieci do domu, możemy jedynie poprosić rodzica. Praca z zawszawionymi dziećmi jest uwłaczająca.
- Zwiększenie liczby dni urlopu, aby warunki były bliższe nauczycielom szkół, bony na szkolenia do wykorzystania w ciągu roku, np. 1000 zł na rok szkolny.
- Zwiększenie dni urlopu, ferie świąteczne, bony na laptopy, dodatek za pracę w godzinach nocnych(6 30-7 00), możliwość odebrania dnia wolnego za święto przypadające w sobotę tak, jak pracownicy niepedagogiczni z KP.
- Zwiększenie kwoty za wychowawstwo nauczycielowi prowadzącemu grupę z dyrektorem.
- Ograniczenie korzystania w wakacje z przedszkola rodzicom niepracującym.
- Zwiększenie liczby dni urlopu oraz określenie w KN jako czterotygodniowego nieprzerwanego.
- Zwiększenie liczby dni urlopu, zmniejszenie pensum lub wprowadzeniem godziny jako 45 minut, tak jak w szkole lub podniesienie pensji zasadniczej nauczycieli wychowania przedszkolnego ew dodatku za trudne warunki pracy.Nie wszędzie jest ładnie, czysto, kolorowo i nie trzeba przynosić do pracy własnych materiałów do zajęć, dekoracji itp.
- Zwiększenie pensji nauczycieli.
- Zwiększenie pomocy psychologiczno-pedagogicznej.
- Zwiększenie świadomości nauczycieli w zakresie norm i etapów rozwojowych dziecka, wsparcie psychologiczne i supewizyjne dla nauczycieli.
- Zwiększenie wsparcia do pracy z dziećmi ze SPE, nie tylko z orzeczeniami.
- Zwiększenie wsparcia psychologiczno-pedagogicznego dla dzieci, które jeszcze nie maja diagnoz lub są w trakcie badań. Zwiększenie ilości nauczycieli w grupie/ liczby godzin specjalistów/ dostępności do konsultacji z psychologiem.
- Zwiększenie wsparcia że strony poradni psychologiczno-pedagogicznych.
- Doinwestowanie placówek w wyposażenie placów zabaw dla dzieci.
- Zwiększenie wynagrodzenia.
- Zwolnienie przedszkoli specjalnych dla dzieci z niepełn. int. z obowiązku realizacji podstawy programowej przedszkola ogólnodostępnego. Do tych przedszkoli uczęszczają dzieci z niep. int. w st. umiarkowanym i znacznym. Podstawa programowa zwykłego przedszkola jest dla nich abstrakcyjna. A przecież każde nasze dziecko na swój ipet.
- Zwrócenie uwagi na potrzebę aktywności na świeżym powietrzu - szeroko rozumianej edukacji outdorowej i zapobieganie deficytowi natury.